Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 259 | Częstochowa, sobota 22 grudnia 1945 r. | Rok I.

Wielkie nasilenie obrad moskiewskich

Gruzja żąda zwrotu zagrabionych przez Turcję prowincji

MOSKWA (Ant. wł.) — W dniu dzisiejszym trzej ministrowie spraw zagranicznych zbiorą się po południu na swoje szóste z kolei posiedzenie. Choć o szczegółach obrad nie ma nadal żadnych konkretnych wiadomości, korespondenci pism amerykańskich donoszą o wzroście nasilenia obrad.

Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera donosi, że wielkie wrażenie w kołach dyplomatycznych wywarł list dwóch wybitnych historyków gruzińskich, opublikowany na łamach prasy moskiewskiej. List ten liczy 4.000 słów i nosi tytuł „Nasze legalne roszczenia w stosunku do Turcji".

List ten zawiera historię dwóch obszarów, znajdujących się w Turcji północnej, a zabranych ongiś Gruzji przez Turków oraz umotywowanie żądania Gruzji przyłączenia z powrotem tych oderwanych siłą ziem do macierzy. List kończy się:

Lud Gruzji musi odzyskać swoje ziemie — będąc w ten sposób wyrazem nastrojów ludności gruzińskiej.

Ministrowie Byrnes i Bevin zapoznawali się wczoraj z uwagą z treścią powyższego listu.

Agencja TASS donosi ponadto, że w dniu wczorajszym Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotow wydał uroczyste przyjęcie na cześć ministra Bevina i sekretarza stanu Byrnesa. W przyjęciu tym oprócz wymienionych ministrów wzięli udział członkowie delegacji brytyjskiej i amerykańskiej oraz korpus dyplomatyczny i dygnitarze radzieccy.

WASZYNGTON. — W czasie wczorajszej konferencji prasowej prez. Truman uchylił się od komentowania obrad konferencji moskiewskiej.

WYROK W PROCESIE SMOLEŃSKIM

MOSKWA (Ant. wł.) — W wyniku procesu przeciwko niemieckim zbrodniarzom, oskarżonym o zbrodnie popełniane w rejonie Smoleńska, zapadł wyrok skazujący 7-miu byłych członków SS na karę śmierci przez powieszenie a 3-ch SS-manów skazanych zostało na 20, 15 i 10 lat ciężkich robót.

ŚMIERĆ GENERAŁA DENTZA

PARYŻ. — (Ant. wł.) — Agencja France Presse donosi, że generał Dentz, który został za współpracę z „rządem" w Vichy skazany na śmierć, zmarł w więzieniu. Radio francuskie, komentując tę wiadomość, podało, że w ten sposób sprawiedliwości stało się zadość, ponieważ wyrok śmierci nie został wykonany ze względu na podeszły wiek oskarżonego.

SKŁAD DELEGACJI USA DO ORGANIZACJI NAR. ZJEDN.

WASZYNGTON (Ant. wł.) — Prezydent Truman podpisał w dniu wczorajszym nominację przedstawicieli Stanów Zjednoczonych w Organizacji Narodów Zjednoczonych. W Radzie Bezpieczeństwa rząd Stanów Zjednoczonych będzie reprezentowany przez b. sekretarza stanu Edwarda Stettiniusa, który od tej chwili występować będzie z tytułem ambasadora.

W skład delegacji Stanów Zjednoczonych wejdą 4 osoby, na których czele stanie obecny sekretarz stanu James Byrnes. Ponadto w skład delegacji wejdzie p. Eleanor Roosevelt, wdowa po zmarłym prezydencie oraz dwóch członków senatu amerykańskiego.

ZAKAZ DOSTAW DLA HISZPANII

LONDYN (Ant. wł.) — Brytyjski minister stanu Noel Backer zakomunikował oficjalnie decyzję rządu brytyjskiego. Oświadczył on, że od chwili obecnej wydany został zakaz wywozu do Hiszpanii z terenu Wielkiej Brytanii już nie tylko broni, ale i fabrykatów półwojskowych. Minister Backer stwierdził, że od chwili wojny domowej Wielka Brytania nie wysyłała żadnych dostaw dla Hiszpanii gen. Franco.

PERTRAKTACJE POKOJOWE W CHINACH

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutera donosi, że do Czungkingu przybyła delegacja komunistów chińskich z generałem Czau na czele w celu rozpoczęcia pertraktacji z wszystkimi partiami politycznymi dla zakończenia działań wojennych. Generał Czau przywiózł plan, który zabezpieczy pokój i przyszłość Chin.

SYTUACJA NA JAWIE

NOWY JORK (Ant. wł.) — Premier rządu indonezyjskiego oświadczył, że Stany Zjednoczone nie zachowują ścisłej neutralności w konflikcie jawajsko-holenderskim. Mimo, że rząd Stanów Zjedn. składa raz po raz deklaracje neutralności, to jednak na Jawie wyładowały oddziały brygady holenderskiej piechoty morskiej, która przybyła tutaj po otrzymaniu specjalnego przeszkolenia w Stanach Zjednoczonych.

ARESZTOWANIE ZNANEGO PISARZA FRANCUSKIEGO

PARYŻ (PAP). — Agencja Reutera donosi, że na żądanie francuskiego posła w Kopenhadze władze duńskie aresztowały znanego pisarza francuskiego Ferdynanda Celine, który ukrywał się pod przybranym nazwiskiem. Francja zażądała wydania Celine'a jako zdrajcy, który współpracował z Niemcami podczas okupacji.

Dalszy ciąg oskarżenia przeciw SS.

Hitler bał się dać broń do ręki „własowcom"

NORYMBERGA (Ant. wł.) — W dniu wczorajszym upłynął miesiąc od chwili rozpoczęcia procesu przeciwko głównym przestępcom wojennym. W dniu tym prokurator amerykański w dalszym ciągu referował oskarżenia przeciwko zbrodniczej organizacji SS. Omawiając tę sprawę, prokurator podkreślił fakt wymordowania przez oprawców z SS w czasie inwazji i walk w Normandii w dniach od 7 — 17 czerwca 1944 roku 44-ch alianckich jeńców wojennych. Następnie oskarżyciel amerykański stwierdził, że w ramach organizacji SS mieścił się specjalny wydział dla tak zwanej polityki kolonizacyjnej, którego działalność opierała się na dwóch podstawach:

1-o, wyniszczenie kompletne podbitego narodu przez masowe morderstwa, głód, prześladowania i przez ruinację gospodarki,

2-o, przez osiedlanie ludności pochodzenia niemieckiego na zajmowanych przez armię niemiecką obszarach.

Kierownikami tego wydziału byli: w pierwszym okresie czasu Heydrich, a po jego śmierci funkcje te przejął oskarżony Kaltenbrunner.

Spośród obecnie zasiadających na ławie oskarżonych głównych przestępców wojennych 7-miu wchodziło bezpośrednio w skład organizacji SS. Głównym zadaniem SS było zwalczanie przeciwników reżimu i zapewnienie niepodzielnej władzy führerowi. Bezpośrednio służyła temu celowi policja bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei), licząca 30.000 ludzi oraz gestapo (Geheime Staats Polizei), licząca 50.000 funkcjonariuszy.

Agencja Associated Press donosi, że wśród nieodczytanych jeszcze przed sądem dokumentów znajduje się tajny raport kwatery głównej Hitlera z dnia 8-go czerwca 1943 roku, dotyczący osobistego stosunku Hitlera do zdradzieckiego generała Własowa i jego tak zwanej armii.

Raport ten stwierdza, że Hitler stanowczo sprzeciwiał się daniu broni do ręki Słowianom i nie zgodził się wówczas na utworzenie tak zwanej „armii ukraińskiej", która u boku Niemiec miała walczyć przeciw wojskom Armii Czerwonej.

Obawy Hitlera jednak nie przeszkodziły temu, że spośród radzieckich jeńców wojennych uzbrojono prawie 280.000 ludzi, z których część pod groźbą śmierci zmuszono do prac na tyłach frontu, część zaś skierowano do pierwszej linii bojowej.

I-e posiedzenie parlamentu austriackiego

Dr Renner prezydentem Austrii

WIEDEŃ (Ant. wł.) — Wczorajsze depesze doniosły, że b. kanclerz Republiki Austriackiej dr. Renner wybrany został jednomyślnie przez obie Izby prezydentem Austrii. Wiadomość powyższą podała jako pierwsza rozgłośnia wiedeńska.

WIEDEŃ (Ant. wł.) — W pierwszym posiedzeniu nowego parlamentu austriackiego wzięli również udział czterej dowódcy poszczególnych stref okupacyjnych na terytorium Austrii.

Po otwarciu sesji kanclerz Renner złożył parlamentowi sprawozdanie z działalności rządu tymczasowego, podkreślając trudności, z jakimi w początkowym okresie czasu walczyć musiał rząd tymczasowy oraz wskazując na wybitną poprawę w austriackim życiu gospodarczym. Kanclerz Renner zgłosił poza tym pretensje Austrii do południowego Tyrolu.

Sojusznicza Komisja Kontroli przyjęła przez aklamację listę członków nowego rządu austriackiego.

Prasa angielska o wystąpieniach Mosley'a

LONDYN, (PAP). — „Daily Herald" donosi, że urzędnicy policji brytyjskiej przygotowują szczegółowy raport o powrocie na widownię polityczną, istniejącego przed wojną angielskiego związku faszystów z Oswaldem Mosley'em na czele. Policja bada obecnie przebieg zgromadzenia tej organizacji, na którym znajdowało się szereg osób, które na czas wojny osadzone były w więzieniach na podstawie art. 18 — B, ustawy o bezpieczeństwie państwa. Zebranie to nosiło znany historyczny charakter faszystowski z faszystowskimi pozdrowieniami, hasłami i śpiewami włącznie.

Dziennik „Daily Worker" pisze, że faszyzm angielski powraca znów na widownię z całym arsenałem haseł nazistowskich, rasizmem i antysemityzmem. „Dla Goeringa, Hessa, Ribbentropa i s-ki — pisze dziennik — będzie to radosna wieść, że sztandar faszyzmu rozwija się znowu w Londynie i że Oswald Mosley, kandydat na angielskiego führera, wrócił na arenę polityczną".

JOHN AMERY ZOSTAŁ POWIESZONY

LONDYN (Ant. wł.) — Jak donosi agencja Reutera słynny zdrajca narodu angielskiego John Amery, który niedawno został skazany na śmierć, został przedwczoraj powieszony. Wyrok śmierci został wykonany tak pośpiesznie, że ojciec przestępcy ledwie zdążył się z nim zobaczyć.

NIEMCY PRZECIWKO DAWNYM WIELKORZĄDCOM

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Norymbergi, że Trybunał otrzymuje liczne listy od obywateli niemieckich z żądaniem, aby Goering, Hess i inni przestępcy wojenni, byli obwożeni w klatkach po zniszczonych i zbombardowanych miastach niemieckich.

»Gdańsk był, jest i będzie polski«

(p) W 1939 roku ogólnopolski zjazd dziennikarzy powziął proroczą decyzję: „przyszły zjazd dziennikarski odbędzie się w polskim Gdańsku". Uchwała ta jednak nie została podana do wiadomości społeczeństwa naszego z powodu specyficznych warunków, jakie wówczas istniały. Chodziło o to, by nie drażnić niemców tego rodzaju decyzjami.

Tym niemniej dziennikarze polscy, którzy ponieśli tak wielkie straty w czasie okupacji hitlerowskiej, konsekwentnie uchwałę swą zrealizowali, ziechali się na 8-ci dzień obrad w prawdziwie wolnym, — bo polskim mieście Gdańsku. Gdańsk bowiem może być jedynie wolnym miastem w granicach wolnej, demokratycznej Polski, gdyż mieszkają w nim wolni obywatele, — odwieczni gospodarze tej ziemi — Polacy, jak to trafnie i zwięźle sprecyzował red. Dłuski, przewodniczący Zjazdu.

Z chwilą, gdy Polska siłą oręża wojska swojego przyłączyła ziemie zachodnie do Macierzy, spełniła wielką misję nie tylko względem własnego ludu, nie tylko względem ziem zachodnich, ale wobec całej Europy, gdyż w ten sposób pozbawiła hydrę germańską kuźnicy jej agresji, którą stanowił cały przemysł zbrojeniowy, znajdujący się obecnie w naszych granicach.

Na zakończenie zjazdu powzięto następującą historyczną decyzję:

Pierwszy w odrodzonej Polsce zjazd dziennikarzy, w wykonaniu uchwały ostatniego przed wojną zjazdu dziennikarzy w Gdyni (w r. 1939) obradując w wyzwolonym Gdańsku na specjalnym posiedzeniu w dniu 17. XII. 1945 r. stwierdza, co następuje:

1) Wybrzeże nasze z najstarszym swym portem gdańskim było i jest i będzie zespolone po wsze czasy z Rzeczpospolitą Polską.

2) Dziennikarze polscy uznali za fakt oczywisty nie podlegający jakimkolwiek wątpliwościom, że Gdańsk i całe Wybrzeże Polskie stanowią nieodłączną część Rzeczypospolitej Polskiej.

3) Dziennikarze polscy nie zapomną nigdy, że odzyskanie prastarego naszego portu Gdańska wraz z całym Wybrzeżem i prastarymi polskimi ziemiami nadbałtyckimi aż po Odrę — Naród Polski zawdzięcza bohaterstwu żołnierza polskiego, walczącego w bratnim sojuszu z żołnierzem radzieckim oraz realnej myśli demokratycznej, która doprowadziła do zespolenia wszystkich sił społecznych u boku Krajowej Rady Narodowej i Rządu Jedności Narodowej.

4) Dziennikarstwo polskie ślubuje dążyć wytrwale do upowszechnienia w najszerszych warstwach społeczeństwa świadomości, iż siła i wielkość Polski leży w najściślejszym związku z morzem.

5) Dziennikarze polscy według swej najlepszej woli i umiejętności dążyć będą do zespolenia wysiłków całego narodu dla najszybszej odbudowy portów i polskiego Wybrzeża.

Niemcy szukają nowych dróg

(Od własnego korespondenta)

Berlin, w grudniu.

(ZAP) Prezes ministrów Bawarii z ramienia partii socjal-demokratycznej, dr. Wilhelm Hoegner rozważa w artykule wstępnym, ukazującej się w Monachium „Süddeutsche Zeitung" jaki ustrój państwowy jest najlepszy dla Bawarii: unitaryzm, federalizm czy separatyzm.

Więc federalizm?

„Odbudowa Niemiec odbywała się dotychczas, szczególnie w strefie amerykańskiej, — pisze dr Hoegner — według reguł federalizmu. Poprzez samorząd lokalny kroczy się do tworzenia państw. Następnym etapem nie może być państwo jednolite, lecz związek wolnych państw, aby zapobiec powtórzeniu się tyranii przemożnej siły centralnej".

„Niemcy południowe nie życzą sobie, aby miliony niemieckich niewolników państwowych było posłusznych na skinienie jednego człowieka, za którym pomaszerowaliby ślepo na koniec świata. Włączenie poszczególnych państw federalistycznych w ramy jednego państwa związkowego, jest możliwe tylko drogą dobrowolnego opowiedzenia się ludności zainteresowanych krajów".

Wypowiedź d-ra Hoegnera jest bardzo charakterystycznym objawem szukania nowych dróg ustrojowych dzisiejszych Niemiec. Szef rządu bawarskiego opowiada się zdecydowanie za ustrojem federalistycznym, przy czym poszczególnym krajom dana byłaby możliwość opowiedzenia się, czy chcą włączyć się do związku państw niemieckich (Bund der deutschen Staaten) czy nie. Ale dr Hoegner patrzac trzeźwo na niemców nie wyklucza, że gdyby znowu znalazł się w Niemczech jakiś „führer", to na jego skinienie miliony niemców pomaszerowałyby na koniec świata.

Jak temu zapobiec? Związek państw niemieckich ma stanowić odtrutkę na haszysz wodzostwa, jakim upajano naród niemiecki na przestrzeni ostatnich lat.

Walka o przyszłe formy ustrojowe Niemiec, jaka toczy się w łonie stronnictw niemieckich — jawna — i w głębi samego społeczeństwa ukryta — świadczy o tym, że rak hitleryzmu głęboko wżarł się w duszę niemiecką. Pozornie wymieciono hitleryzm ze wszystkich dziedzin życia społecznego, gospodarczego i politycznego, — dziedzictwo tej ideologii po dziś dzień ciąży jednak jeszcze nad Niemcami. Szczególnie młodzież uważa stan obecny tylko za krótkotrwałe prowizorium, które któregoś pięknego dnia zniknie z ziemi niemieckiej, może pod podmuchem wiosny, jak zły sen.

Walka o duszę młodzieży

Za pomocą różnych broszur, pism i wydawnictw, usiłuje się młodemu pokoleniu niemieckiemu wybić z głowy te iluzje. Tak np. ostatnio ukazała się książka Ernsta Fergera „Przemowy do młodzieży niemieckiej", w której autor dzieli młodzież niemiecką na pięć kategorii: na upartych, pozbawionych skrupułów, zmęczonych, zamiłowanych w tradycji, oraz poszukujących nowych wartości.

W przemowie do „upartych" — a tych jest wśród dzisiejszej młodzieży niemieckiej bardzo dużo — autor stwierdza:

„Wyrośliście w atmosferze wiary, że macie do spełnienia misję, której na imię „Niemcy ponad wszystko". Waszą służbą była tylko walka, walka w czasie pokoju i podczas wojny. Dla was wojna stała się drugą ojczyzną, byliście tak zawzięci, zaślepieni i zakłamani, że żaden z was nie zadał sobie pytania, po co to wszystko? Totalna wojna skończyła się totalną klęską Niemiec. Teraz, kto tylko może, usiłuje się asekurować i dowodzi, że „nie był przy tym", że nigdy „w to" nie wierzył, że w ogóle tylko z musu tak postępował i t. d. Wy uparci, nie jesteście do tego przygotowani aby zrozumieć, dlaczego należy potępić narodowy socjalizm, nawet gdyby zwyciężył, dlaczego byłby nieszczęściem dla Niemiec zawsze i absolutnie. Wasza pogoń za żołnierką, za wojaczką, nie jest już służbą dla Niemiec, ale upajaniem się czymś, co — jak wynika z logiki rachunku sił — nigdy się już nie powtórzy".

Dla nas Polaków są to wszystko stwierdzenia bardzo cenne, bardzo ciekawe, bardzo pouczające. Tych młodzieniaszków upartych, pozbawionych skrupułów, zamiłowanych w tradycji są miliony i niech nikt się nie łudzi, że tego rodzaju „przemowami" jak Ernsta Fergera wyperswaduje im się utajoną tęsknotę za rzemiosłem żołnierskim, że pisanym czy mówionym słowem wychowa się na przyzwoitych „bürgerów", spędzających niefrasobliwe wieczory pod lipą przy kuflu piwa.

Niewątpliwie piękny to objaw, że znajdują się w narodzie niemieckim jednostki takie, jak dr Hoegner czy Ernst Ferger — ujawnia się ich zresztą coraz więcej — ale... Właśnie to ale, nasze polskie ale. Wybaczą sąsiedzi mili, ale my mamy już tysiące lat doświadczenia poza sobą. Gorzkiego i twardego. Właśnie z tymi upartymi młodzieniaszkami.

B. Danielewski.

Komentarze do noty francuskiej
w sprawie Hiszpanii

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi, że wybitny publicysta angielski, Vernon Bartlett, omawia w „News Chronicle" notę francuską skierowaną do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w sprawie ich stosunku do Hiszpanii. Bartlett stwierdza, że francuska opinia publiczna wywiera presję generała de Gaulle'a, aby sprecyzował swoje stanowisko wobec Hiszpanii generała Franco. W nocie nie ma mowy o akcji jednostronnej Francji, ale jest faktem oczywistym, iż Francuzi ustosunkowali się do hiszpańskiego rządu republikańskiego Jose Girala znacznie przychylniej, niż rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Nakreślenie właściwej linii postępowania w stosunku do rządu generała Franco napotyka na pewne trudności. Zastosowanie np. bojkotu ekonomicznego naraziłoby na nędzę szerokie masy społeczeństwa hiszpańskiego, które są wrogo ustosunkowane do reżimu gen. Franco. Również bezpośrednia interwencja zagraniczna przyczyniłaby się — zdaniem Bartletta — do skupienia wokół gen. Franco nawet tych wojskowych, którzy krytykują go obecnie otwarcie. Hiszpańskie koła wojskowe nastrojone opozycyjnie do reżimu gen. Franco, wypowiadają się częściowo za republikańskim rządem Girala, ale monarchia ma również swoich zwolenników, tym bardziej, że pretendent do tronu hiszpańskiego Don Juan głosi, że jest zwolennikiem reform politycznych i społecznych. Vernon Bartlett twierdzi jednak, że tradycje monarchii hiszpańskiej opierały się na czynnikach najbardziej reakcyjnych, a przede wszystkim na wyższym duchowieństwie, arystokracji i generalicji. Przywrócenie monarchii w Hiszpanii byłoby tylko odroczeniem kryzysu i w rezultacie oznaczałoby przedłużenie cierpień narodu hiszpańskiego.

Bartlett dodaje, że w rezultacie noty francuskiej powinien nastąpić pierwszy krok, a mianowicie uznanie hiszpańskiego rządu republikańskiego Jose Girala przez państwa sojusznicze, a następnie przeniesienie tego rządu z Meksyku do Francji. W zakończeniu artykułu Bartlett wyraża mniemanie, że rząd francuski nie otrzyma w najbliższych dniach odpowiedzi na swoją notę wskutek tego, iż ministrowie spraw zagranicznych USA i Wielkiej Brytanii znajdują się w Moskwie. Jest jednakże bardzo prawdopodobnym, że nota rządu francuskiego spowoduje postawienie sprawy hiszpańskiej na porządku dziennym konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.

Reorganizacja armii francuskiej

PARYŻ, (PAP). — W nowym ministerstwie armii francuskiej, na którego czele stoi Michelet z republikańskiego ruchu ludowego, rozważane są zasadnicze projekty przyszłej organizacji i stanu liczebnego francuskich sił zbrojnych. Według prasy francuskiej przewiduje się redukcję personelu biur wojskowych oraz zmniejszenie ogólnego stanu liczebnego samego wojska. Efektywy armii mają być mianowicie zmniejszone z 900 tysięcy do 550 tysięcy, z czego 100 tysięcy przypadnie na tubylców z posiadłości zamorskich, oddziały saperów, żandarmerii i gwardii lotnej wyniosą będą 60 tysięcy oraz 350 — 400 tysięcy stanowić będą rekruci z metropolii. Służba wojskowa ma trwać 15 miesięcy. Oblicza się, że jeden rocznik będzie mógł dostarczyć tylko 260 tysięcy żołnierzy armii lądowej. Kadry oficerskie mają być poddane selekcji. Nastąpi również podniesienie stawek żołdu.

Najtrudniejszym zagadnieniem jest, według prasy francuskiej, sprawa umundurowania. L'Ordre podaje, że jedna bluza przypada na 10, a jedne spodnie na 5 żołnierzy. W związku z tym czynione są pilne zabiegi o uzyskanie od Stanów Zjednoczonych 600 tysięcy kompletów mundurowych. Rokowania w tej sprawie napotykają na trudności, gdyż Ameryka ma innych klientów, mianowicie Chińczyków.

Równocześnie zarysowują się formy nowej organizacji obrony narodowej. Generał de Gaulle, jako szef rządu odpowiedzialny za prowadzenie wojny oraz jako minister obrony narodowej, będzie miał faktyczną pozycję naczelnego wodza. Będą mu pomocni w wykonaniu jego zadań w dziedzinie czysto wojskowej — sztab główny obrony narodowej pod przewodnictwem generała Juin oraz w dziedzinie administracyjnej — minister armii i minister uzbrojenia.

Działalność „wilkołaków" w Bawarii

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Monachium, że w Bawarii w szeregu miastach spostrzeżono znaki „wilkołaków". W różnych częściach Bawarii zamordowano kilku Amerykanów i wybitnych antyhitlerowców. Prezydent Bawarii twierdzi, że w Bawarii znajduje się znaczna liczba hitlerowców. Chociaż przeprowadzono eliminację hitlerowców z życia publicznego w Bawarii, to jednak nie dotyczyło to tych członków partii hitlerowskiej, którzy zmienili miejsce zamieszkania. Władze amerykańskie zastanawiają się nad środkami, które mogłyby przeciwdziałać niemieckiemu ruchowi oporu.

DENAZYFIKACJA

BERLIN, (PAP). — Na określenie akcji oczyszczania Niemiec z elementów faszystowsko-hitlerowskich przyjął się termin „denazyfikacji" (Denazifizierung). Może on nie brzmi specjalnie ładnie po polsku, ale sądzimy, że w wiadomościach z Niemiec można go używać i u nas.

Otóż w toku akcji denazyfikacyjnej aresztowano w strefie brytyjskiej w okresie od 16 — 22 listopada: 154 członków SS, 11 SA, 108 członków Hitlerjugend, 1 przywódczynię Bund der deutschen Mädel, 154 funkcjonariuszy partii i 25 przodników. Poza tym aresztowano 31 osobników podejrzanych o przynależność do partii. W ręce władz brytyjskich wpadł również długoletni doradca Hitlera w sprawach techniczno-administracyjnych dr. Hans von Helms.

UZBROJENIE DLA POLICJI NIEMIECKIEJ

WIESBADEN (ZAP). — Policja niemiecka w Hesji (Gross-Hessen) — strefa amerykańska — otrzymała od amerykańskich władz wojskowych 2500 karabinów dla walki z przestępczością. W przyszłości karabiny zostaną zastąpione przez amerykańskie rewolwery policyjne. Policja niemiecka może używać tylko broni amerykańskiej, ponieważ na terenie Niemiec produkcja wszelkich gatunków broni jest zakazana.

BANDY HITLEROWSKIE POD TRYDENTEM

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Rzymu, że w okolicy Trydentu włoski patrol policyjny został napadnięty przez uzbrojony i umundurowany oddział SS-owców. Po krótkiej walce oddział hitlerowski skrył się w górach.

PONOWNA CHOROBA KALTENBRUNNERA

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że naczelnik niemieckiej policji bezpieczeństwa gen. Kaltenbrunner uległ ponownemu atakowi chorobowemu i prawdopodobnie będzie musiał być przewieziony do szpitala.

REZULTATY WYBORÓW NA PREZYDENTA W BRAZYLII

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Rio de Janeiro, że w wyborach na prezydenta Brazylii — Dutra otrzymał 1.013.000 głosów, Gomez — 609.000 i Fiuza — 164.000 głosów.

PERRON LIKWIDUJE PRASĘ DEMOKRATYCZNĄ

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi, że według wiadomości otrzymanych przez dziennik "New York Herald Tribune" najpoważniejsze pismo opozycyjne w Argentynie „La Critica" zostało opanowane przez zwolenników pułkownika Perrona. Demokratyczny redaktor pisma, Tabard został usunięty przemocą przez klikę wojskową i stanowisko jego objął przedstawiciel rządowy Costa.

„La Critica" posiada największy nakład ze wszystkich pism argentyńskich i dotychczas stale demaskowała działalność hitlerowców i falangistów w Ameryce Południowej i domagała się zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem generała Franco.

LEGALIZACJA PARTII KOMUNISTYCZNEJ W ARGENTYNIE

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że sędzia stanowy Fox zalegalizował argentyńską partię komunistyczną, partię pracy, partię radykalną i „Juntę Odrodzenia".

ZEBRANIE ORG. NAR. ZJEDN. ODBĘDZIE SIĘ 14 STYCZNIA

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że Komisja Przygotowawcza Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęła wniosek przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, aby pierwsze ogólne zebranie Organizacji odbyło się w dniu 14 stycznia.

O REWIZJĘ UMOWY ANGIELSKO-EGIPSKIEJ

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi, że premier egipski Nokraszi-Pasza oświadczył, że rząd egipski wystąpi w najbliższym czasie z propozycją rewizji umowy angielsko-egipskiej z 1936 roku.

Egipt żąda również ewakuacji wojsk angielskich oraz przyłączenia do Egiptu angielsko-egipskiego Sudanu.

Zatrute strzały

Atorepo

Doprawdy, w głowie się kręci, gdy pomyśleć, jaki przewrót przyniesie to rozbicie atomu! Małą próbkę dała nam bomba atomowa. Tu rozbicie atomu dokonało rozbicia wielu pojęć o sposobach prowadzenia wojny.

Ale to już zahacza o dział wielkiej polityki. A przecież rozbicie atomu nie tylko zaważyło w dziedzinie polityki. Wtargnęło niejako do życia prywatnego ludzi. Na przykład czytaliśmy niedawno, że uczeni amerykańscy zapowiadają, iż wkrótce będą mogli za pomocą energii atomowej regulować pogodę! Zamierzają nawet — skasować bieguny. Po co tyle lodu pod tymi biegunami? Roztopić to do licha i zacząć hodować banany za kołem polarnym!

Wyobrażam sobie, że jeszcze nasze pokolenie dożyje wynalazku — aparatu do regulowania pogody. Jak taki aparat nazwą uczeni? zapewne — a t o r e p o: atomowy regulator pogody.

Rolnik chce, żeby popadało — nastawia „atorepo" na deszcz. Ktoś przyjeżdża do Zakopanego, żeby sobie pojeździć na nartach, a tu śniegu ani śladu. Cóż robi? Nastawia atorepo na śnieg i nazajutrz ma śniegu po kolana!

Spotykają się dwie panie. Tak, jak dzisiaj pada pytanie: „czy mają już państwo radio?" — wówczas jedna pani zapyta drugą:

— Czy mają już państwo atorepo?

— Owszem, ale mój mąż niedużo zarabia, więc na razie mamy tylko atorepo na deszcz i słońce...

— A my mamy takie na deszcz, słońce, śnieg, mróz i grad! — chwali się druga obywatelka.

Błogie czasy!

Rolnik chce, żeby zboże szybciej dojrzewało — nastawia atorepo na deszcz, ale jego atorepo jest tak selektywne, że można wywołać deszcz nad polem, a słonko nad chatą. Rolnik siedzi sobie na słonku przed domkiem i patrzy z satysfakcją, jak deszczyk rosi mu na pszeniczkę... Cudne!

Jedno mnie tylko niepokoi: jak to będzie w miastach? Na przykład pani Kowalska będzie chciała, żeby był mróz, gdyż mąż kupił jej karakułowe palto i piękny futrzany kołpaczek. A pani Nowakowa ma tylko wiaterkiem podszyty kostium... Jedna nastawia na „mróz" — druga na „słońce". A tu jeszcze figlarny Józio Wiśniewski umyślił sobie, że dobrze byłoby pobawić się z kolegami w rzucanie śnieżkami, a profesor Trąbka zamawia deszcz, gdyż kupił nowy parasol i chciałby go wypróbować...

Robi się okropny misz-masz. Atorepa działają. Raz pada deszcz, potem przez chwilę błyska słońce, nagle łapie przymrozek, znów deszczyk, potem sypią się płatki śniegu...

Nie, jednak to by nie było zbyt urocze! A może Państwo będzie regulowało pogodę? Wówczas Instytut Meteorologiczny komunikowałby: „Jutro do dziesiątej rano pada deszcz. Do trzeciej lekki przymrozek. Od trzeciej do siódmej pogoda słoneczna. Wieczorem śnieg, żeby bezrobotni mieli co zbierać..." Zupełnie, jak program radiowy!

Doprawdy, nie wiem, jak ta sprawa zostanie rozstrzygnięta. Ale — na razie nie zaprzątajmy sobie głowy tym problemem. Na razie atorepo jest jeszcze w dziedzinie fantazji. Na razie mamy w perspektywie mróz, śnieg, a tu węgla nie ma i człowiek chodzi w przedwojennej jesionce, podszytej powojennym wiatrem.

I to jest namacalna, prawdziwa rzeczywistość. I tej rzeczywistości nawet przemyślni uczeni amerykańscy zmienić nie potrafią.

Chociaż się wojna skończyła i zbrojenia są zakazane, jednak — trzeba się uzbroić w cierpliwość! Czekać na atorepo, które pozwoli ubogim obywatelom z próżnymi piwnicami i lichymi paletkami radośnie kasować mróz i wywoływać w mgnieniu oka — pogodę słoneczną...

B. Brzeziński.

KRONIKA

Do miejscowego Kupiectwa

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia zawiązał się Komitet Miejski „Gwiazdki“ dla żołnierzy jednostek W. P., stacjonujących w Częstochowie oraz rannych ze Szpitala Garnizonowego.

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców, reprezentujące miejscowy stan kupiecki, przez swych przedstawicieli, wchodzących w skład wyżej wymienionego Komitetu, zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich Kupców i Przemysłowców, by nie szczędzili ofiar na „Gwiazdkę“ dla żołnierzy, gdy zgłoszą się do nich kwestarze oraz nie dali się zdystansować w tym szlachetnym wyścigu innym grupom miejscowego społeczeństwa, przyczyniając się w ten sposób do umilenia świąt tym, którzy wywalczyli nam wolność, a twardy obowiązek w dalszym ciągu zmusza ich do przebywania z dala od rodziny, względnie leczą się z ran odniesionych w walce o Wolną Polskę. — W dniu szczególnie radosnej, bo pierwszej w Wyzwolonej Ojczyźnie — Wieczerzy Wigilijnej niech wszyscy mają świadomość, że przyczynili się w miarę swych możliwości, by Żołnierz Polski nie czuł się samotny.

—o—

Kursy dokształcające na Stradomiu

Kierownictwo Kursów dla Dorosłych na Stradomiu podaje do publicznej wiadomości, że zapisy na nowy kurs w zakresie szkoły powsz. do klasy V, VI i VII mogą być dokonywane codziennie pomiędzy godziną 15 — 17 w szkole powszechnej, przy ul. Sabinowskiej 7/9. Projektuje się również zorganizowanie klasy IV oraz klasy dla analfabetów. Wpisy kandydatów do tych klas przyjmuje się w tym samym czasie. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w klasie VII, zapisy do tej klasy przyjmuje się tylko do dnia 7 stycznia 1946 r. Po tym terminie żadne dodatkowe wpisy nie będą miały miejsca.

Akademicy, uwaga!

Koleżanki i koledzy, zamieszkali w Częstochowie, a studiujący na wszystkich wyższych uczelniach w Polsce, proszeni są o jak najliczniejsze przybycie na tradycyjne zebranie akademickie.

Miejsce zebrania: Gimnazjum im. Traugutta, ul. Jasnogórska Nr. 17, godzina 12 w niedzielę, dnia 23 b. m.

Rejestracja b. Uczestników Walki Zbrojnej z niemcami

Zarząd Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację zawiadamia, że rejestracja b. uczestników odbywa się w dalszym ciągu w lokalu Zw. przy ul. Kościuszki 14 w godzinach od 10-ej do 16-ej codziennie.

Pomóżcie wdowom i sierotom po poległych partyzantach

Związek b. Uczestników Walki Zbrojnej z niemcami, który swego czasu wysłał do szeregu osób pisma z prośbą o przyjście z pomocą wdowom i sierotom po poległych partyzantach, niniejszym zawiadamia, że rozpoczęto akcję zbiórki ofiar.

Zgłaszający się po odbiór darów członkowie wyżej wymienionego Związku są upoważnieni do przeprowadzania powyższej akcji.

Żywa gazetka

Komitet Miejski PPS w Częstochowie podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 22 b. m. o godz. 17-ej odbędzie się w lokalu własnym, ul. Kopernika 6, (sala konferencyjna), „Żywa Gazetka“ dla członków partii, O. M. TUR, Stow. b. Więźniów Polit. oraz RKS „Skra“.

Obecność obowiązkowa. — Towarzysze, stawcie się licznie!

Egzaminy rzemieślnicze

Dnia 16 grudnia 1945 r. został zakończony 2-miesięczny kurs dla eksternistek przy Żeńskiej Szkole Dokszt. Zawodowej w Częstochowie. Był to pierwszy kurs zorganizowany specjalnie dla kobiet rzemieślniczek. Wszystkie kandydatki w liczbie 27 zdały egzamin z wynikiem pomyślnym. — Egzaminowi, który trwał przez 3 dni, przewodniczył, w charakterze delegata Kuratorium Okr. Szkolnego Kieleckiego naczelnik Wydziału Szkół Zawodowych inż. Adam Godowski. Do egzaminu stanęło: 21 krawcowych, 2 modystki, 2 fryzjerki, 1 fotografistka i 1 kamaszniczka.

Trzeba, by jak najprędzej wszystkie nieuprawnione rzemieślniczki zainteresowały się tym kursem, który z jednej strony zbogaca wiadomości ogólne i teoretyczno-zawodowe, z drugiej — daje uprawnienia do samodzielnego prowadzenia warsztatu.

Zapisy na następny kurs przyjmuje kancelaria Szkoły, ul. Garncarska 6/8, parter.

Ze szkoły dla dzieci umysłowo upośledzonych

Dnia 18 b. r. zawitał św. Mikołaj z choinką i podarkami dla dzieci umysłowo upośledzonych w szkole specjalnej Nr. 23. — Uroczystość tę urządziła I klasa licealna z inicjatywy kierownictwa szkoły specjalnej Nr. 23, dzięki życzliwemu poparciu dyrektora Liceum Pedagogicznego ob. Dobrowolskiego, ob. Morzykowskiej i ob. Winkowskiej.

Kierownictwo szkoły jednocześnie apeluje do wszystkich, którym dobro dzieci leży na sercu, aby pospieszyli z pomocą biednym upośledzonym i pomyśleli o gwiazdce dla nich. Wszelkie datki przyjmuje kierownictwo szkoły Nr. 23, przy ul. Narutowicza Nr. 26 w godz. od 9-ej do 11-ej.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

Dziś w piątek 21 b. m. w dużej sali Teatrów Miejskich **przedstawienie zawieszone** z powodu generalnej próby „Sekretarki pana prezesa“.

„Sekretarka pana prezesa“ komedia w 3 aktach Wł Fodora już jutro w sobotę

Premiera arcyzabawnej komedii w 3-ch aktach Wł. Fodora p. t. „Sekretarka pana prezesa“ (Mysz kościelna) odbędzie się już jutro, t. j. w sobotę 22 b. m. o godz. 18,30. W roli tytułowej ujrzymy ulubienicę naszej publiczności J. Łukowską. Partnerem jej będzie Artur Kwiatkowski. Komiczną rolę Szincla odtworzy Tadeusz Krotke. — Dalsze role w wykonaniu Korwin, Glińskiego, Stanisławskiego i Tkaczyka. Reżyseruje Tadeusz Krotke. Dekoracje i wystawa Wł. Wagnera.

Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła.

Sala Kameralna „Święty płomień“ Maughama

Dziś w piątek 21 b. m. i jutro w sobotę 22 b. m. o godz. 18,30 frapująca treścią i zawartym w niej problemem sztuka w 3-ch aktach Maughama p. t. „Święty płomień“ w obsadzie premierowej. Reżyseria Artura Kwiatkowskiego. Mise en scene Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Pastorałka Leona Schillera

Próby z misterium ludowego L. Schillera p. t. „Pastorałka“ dobiegają końca. Prześliczne to widowisko ludowe z muzyką L. Schillera i J. Maklakiewicza przygotowuje Tacjanna Wysocka ze swoim zespołem. Reżyseria, choreografia i chóry Tacjanny Wysockiej. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Premiera odbędzie się w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia o godzinie 15,30, powtórzenie premiery o godzinie 18,30.

Jasełka w „Chochliku“

Z uwagi na wielkie zainteresowanie jakie wśród dzieci, młodzieży i dorosłych wzbudziła wiadomość, że Teatr Marionetek „Chochlik“ wystawia w okresie świąt Bożego Narodzenia Jasełka, kierownictwo Teatru rozpoczyna z dniem 21 b. m. przedsprzedaż biletów w „Renomie“ Aleja N. M. P. 28.

Ponieważ ilość miejsc w Teatrze jest ograniczona, wskazane jest przeto, ażeby osoby, pragnące zobaczyć to widowisko, zaopatrzyły się w bilety jeszcze przed świętami.

Ostatnie przedstawienie „Śpiącej Królewny“

W niedzielę 23. XII. r. b. o godz. 12-tej Teatr „Chochlik“ daje nieodwołalnie ostatnie przedstawienie baśni p. t. „Śpiąca Królewna“.

Przedsprzedaż biletów w „Renomie“ Aleja N. M. P. 28.

„Jasełka“ Rydla w sali Straży Pożarnej

Zespół amatorski Straży Pożarnej odegra w I i II dniu Świąt Bożego Narodzenia oraz 30 b. m. i w Nowy Rok piękne „Jasełka“ Lucjana Rydla i ks. Joka w 6-ciu aktach z prologiem. Reżyseria tego widowiska spoczywa w rękach S. Piotrowicza. Obrazy będą następujące: 1) Prolog, 2) Jacek Płaczek, 3 Przy ognisku, 4) U tronu czarta, 5) U tronu Heroda, 6) Żłóbek. Odtańczone zostaną tańce ludowe w układzie baletowym. W epizodach wystąpią Jędrek-Mędrek i Dziad z wesołymi kupletami.

Początek przedstawień każdorazowo o godzinie 17-ej. Kasa czynna od godz. 10-ej — Ceny miejsc od 10 do 50 zł.

Wobec przygotowanych pięknych dekoracyj i kostiumów oraz udziału znanej orkiestry Straży, widowisko zapowiada się b. efektownie.

Występy chóru Juranda w Literackiej

Jak nas informują, znany i ceniony w całej Polsce chór Juranda będzie występował w Kawiarni Literackiej w b. tygodniu. — Początek występów o godz. 20-ej.

*

Informują nas również, że w niedzielę, dnia 23 b. m. wystąpi młoda śpiewaczka Maryla Wilimi. Osoba ta wzbudza swym głosem ogólne zainteresowanie.

Z uroczystości święta górników i poświęcenia świetlicy na kopalniach rudy żel. w Konopiskach

Uroczystość św. Barbary na kopalni rudy żelaznej w Konopiskach, obchodzona była w roku bieżącym nader uroczyście, przy udziale dużych rzesz pracowników, ich rodzin, oraz zaproszonych gości. Święto górników w Konopiskach zaszczycili swą obecnością: J. Eks. Ks. Biskup Kubina, Starosta częstochowski ob. Kaźmierczak, Inspektor Pracy ob. Radłowski, poseł ziemi częstochowskiej ob. Zientarski, przedstawiciele Rady Związków Zawodowych, partii politycznych, Dyrekcji Zjednoczenia Kopalń i szereg innych wybitnych osobistości.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10-ej nabożeństwem celebrowanym przez J. Eks. Ks. Biskupa Kubinę, po czym odbyło się otwarcie i poświęcenie świetlicy kopalnianej, urządzonej w budynku Kierownictwa Kopalń. Przy tej okazji szereg mówców wygłosiło okolicznościowe przemówienia. W pierwszym przemówieniu zabrał głos inicjator uroczystości, kierownik Kopalń ob. inż. Rachniowski Kazimierz, witając przybyłych gości, oraz tłumnie zebraną publiczność, następnie przemawiali: proboszcz parafii Konopiska ks. Kiełbasiński Władysław, Starosta częstochowski ob. Kaźmierczak, Poseł z. częstochowskiej ob. Zientarski, Przedstawiciel Rady Zw. Zaw. ob. Szymczyk, Przedstawiciele P. P. R. i P. P. S.

Na zakończenie uroczystości odbyło się rozdanie nagród i dyplomów uznania zasłużonym górnikom przez inż. Piekarczyka Stanisława. Odznaczenie otrzymało 8-miu górników, a mian. Dobrzański Franciszek, Szkop Stanisław, Szymanek Władysław, Kosiara Franciszek, Dziubiński Marcin, Serwatka Paweł, Kocik Jan i Sosiński Józef. W czasie uroczystości przygrywała doborowa orkiestra Wojska Polskiego z Częstochowy. S. T.

Niebezpieczni bandyci w roli partyzantów

Na terenie powiatu częstochowskiego i zawierciańskiego od dłuższego czasu grasowała nieuchwytna banda rabunkowa, której członkowie występowali w mundurach wojskowych i podawali się za grupę bojową Armii Krajowej.

Bandyci posiadali większy zapas broni krótkiej, karabiny a nawet granaty. Dokonując rabunków, zabraniali poszkodowanym powiadamiać Milicję lub Organa Bezpieczeństwa grożąc wystrzelaniem całej rodziny.

W dniu 30.XI b. r. przybyli bandyci do młyna Jana Całusa w Janowie i pod groźbą użycia broni załadowali na przygotowany wcześniej wóz dwanaście metrów mąki, ubranie, obuwie, bieliznę i około sto tysięcy złotych gotówki, po czym oświadczając że zabierają to na rzecz A. K. i wydawszy pokwitowanie odjechali zabraniając rozpowiadać o rabunku i zawiadamiać władze.

Ci sami bandyci w dniu 12.XII b. r. około godz. ósmej wieczorem we wsi Pabianice gm. Potok Złoty wtargnęli do mieszkania szewca Porębiki i tu także grożąc bronią zabrali obuwie i skóre na ogólną wartość dwudziestu tysięcy złotych. Nie pomogły prośby żony poszkodowanego Zofii i płacz siedmioletniego dziecka. Jeden z bandytów przystawiwszy pistolet do głowy dziecka chciał je zastrzelić, o ile natychmiast rodzice nie wydadzą wszystkich zapasów posiadanej skóry i pieniędzy. Oczywiście Porębikowie chcąc ratować życie dziecku oddali wszystko. Bandyci wystawiwszy pokwitowanie, które wkrótce miał uregulować ich dowódca, szybko oddalili się.

Poszkodowani zawiadomili Powiatową Komendę Milicji w Częstochowie, której referat śledczy w krótkim czasie zlikwidował bandytów. Herszem okazał się Jarkiewicz Tadeusz ze wsi Rajcikowizna obok Horonia, syn zamożnego gospodarza posiadającego 50 mórg pola. Magazynierem broni był brat jego Jarkiewicz Władysław. Ścigała Józef wieś Biskupice gm. Olsztyn i Grzel Krzysztof przeprowadzali wywiady i uczestniczyli w rabunkach. Kucia Józef ze wsi Siedlec pełnił w bandzie funkcje woźnicy. Jego zadaniem było przewożenie zrabowanych rzeczy w bezpieczne miejsce.

Wszystkich „partyzantów“ osadzono w więzieniu. Łupy odebrano i zwrócono prawowitym właścicielom.

Nieuczciwy spółdzielca

Źle zrozumiał zasady spółdzielczości Józef Kluź jak kierownik i gospodarz Spółdzielni Rolniczo-Handlowej przy hucie Raków. Przywłaszczył sobie różne towary i pieniądze, stanowiące własność spółdzielni na łączną sumę 70.571. 45 — zł.

Niesumiennego kierownika, a raczej „wspólnika“ na polecenie prokuratora osadzono w więzieniu na Zawodziu. Pan „Kierownik“ będzie miał dość czasu na zapoznanie się gruntowniej z obowiązującymi w ruchu spółdzielczym zasadami uczciwości i poszanowania pieniędzy społecznych.

Należy wzmóc czujność Rad Nadzorczych i kontrolę społeczną, aby skutecznie przeciwstawić się wszelkim niestety w ostatnich czasach dość często powtarzającym się nadużyciom.

Głosy Czytelników

Apel do władz PKP.

Na małym przystanku kolejowym Korwinów, 10 km. od Częstochowy zatrzymuje się czternaście pociągów osobowych w ciągu doby. Dwa ranne pociągi do Częstochowy o godz. 7.28 i 8.20 zabierają codziennie około 100 osób, w tym około 50 młodzieży szkolnej: reszta — to ludzie jadący do pracy i częściowo przygodni pasażerowie.

Stacja Korwinów nie posiada poczekalni. I wszyscy pasażerowie, a co najważniejsza, jadąca codziennie gromada dzieci do szkół, robotnicy i pracownicy do swoich zakładów pracy — zmuszeni są do oczekiwania na pociąg pod gołym niebem bez względu na pogodę, a więc na mrozie, deszczu, czy też podczas zamieci śnieżnej. A przecież opóźnienia pociągów zwłaszcza podczas zimy nie należą do rzadkości, a czasem bywają dość poważne.

Jest wprawdzie na stacji mały budyneczek kolejowy, który dawniej służył za poczekalnię, ale obecnie zajęty jest na prywatne mieszkanie. Kilka osób może dzięki uprzejmości pracowników kolejowych, znajdzie schronienie w ich prywatnych mieszkaniach, lecz stanowią oni tylko nieznaczny odsetek.

Czyż naprawdę nie stać nas na to, aby przywrócić na stacji poczekalnię, w której mogliby pasażerowie po ludzku oczekiwać na pociąg? A może miarodajne Władze Kolejowe w ogóle nie wiedzą o tym smutnym losie, na jaki skazani są brakiem poczekalni tutejsi przymusowi codzienni podróżnicy? Ci podróżnicy, to przecież w przeważnej mierze nasza przyszłość: dzieci chłopa, robotnika i pracownika umysłowego, — które pomimo niedostatecznego, a w wielu wypadkach wręcz nędznego ubrania i obuwia i pomimo srogiej zimy garną się ochoczo do nauki. I chyba zasługują na poważne zajęcie się nimi.

W imieniu przeto tych młodocianych pasażerów pozwalam sobie wystąpić z gorącym apelem do Władz Kolejowych, aby raczyły zbadać sprawę na miejscu i umożliwić urządzenie poczekalni na stacji kolejowej Korwinów.

A. S.

Jako ilustracja do listu może posłużyć przypisek naszego informatora, w którym dodaje on, że jednym z tych młodych pasażerów jest jego 12-letni syn uczeń gimn. H. Sienkiewicza w Częstochowie. Chłopiec zagrzany podczas marszu na stację, a następnie zmuszony do oczekiwania pociągu na dworze zaziębił się, wywiązała się grypa, zarazili się odeń trzej młodsi synowie. W następstwie szpital w domu, poważne wydatki — no i strata miesiąca nauki.

—o—

Ofiary

Ppłk. Chodorowski zamiast życzeń świątecznych i noworocznych składa ofiarę w sumie zł 250.— na rzecz repatriantów.

Kronika kielecka

Popis uczniów Wojew. Szkoły Muzycznej w Kielcach

Wojewódzka Szkoła Muzyczna pod dyr. Mariana Stroińskiego pokazała nam w niedzielę 9 b. m. osiągnięcia pierwszego po wojnie roku pracy nad przyszłymi adeptami sztuki w Kielcach. Całość pomyślana była w ten sposób, ażeby wykazać umiejętność poszczególnych uczniów i uczennic na wszystkich niemal stopniach kształcenia. Usłyszeliśmy 3 klasy fortepianowe (prof. Pignon, Trockiego i Kłosińskiego), klasę śpiewu (prof. prof. Z. i M. Kozłowskich), klasę skrzypiec (asyst. Ratajczaka) oraz klasę rytmo-plastyki prof. Strzeszewskiej.

Młodzi pianiści, z których najmłodszy liczył sobie około 7 wiosen — najstarsza prawdopodobnie nie ukończyła lat 14 — wykonali swoje produkcje z wielką starannością i zapałem, a co najważniejsza wykazali dużo kultury muzycznej, jaką wszczepili im ich profesorowie. Na program złożyły się przeważnie sonatiny Clementiego, Kuhlau'a usłyszeliśmy nawet Schuberta i Mozarta, Paderewskiego i Różyckiego. Jednym słowem wszystko to, czego uczono nas w klasycznych szkołach muzycznych.

Klasa śpiewu, która z natury rzeczy reprezentowana była przez osoby dorosłe, wykazała również ogromną pracę, staranność i kulturę muzyczną zarówno uczniów, jak i profesorów. Tu już zarysowują się wyraźnie pewne talenty i skłonności. Miałbym jednakże pewne zastrzeżenia co do wykonywanego programu. Czy utwory śpiewane nie były trochę za trudne dla wykonawców? Nie będę wymieniał nazwisk — niewątpliwie jednakże tak doświadczeni i wysoce kulturalni profesorowie, jak pp. Kozłowscy, domyślają się, o co i o kogo chodzi i skromne moje spostrzeżenie odpowiednio zdyskontują.

Ciekawie wypadła lekcja pokazowa dzieci i dorosłych z klasy rytmo-plastyki.

Całość wypadła bardzo udatnie i świadczy chlubnie o wysiłkach grona profesorskiego i dyrektora Stroińskiego, którym należą się słowa uznania i jak najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy. Mamy nadzieję, że wysiłki ich przyniosą jak najlepsze rezultaty i doczekają się oni ze swoich pupilów prawdziwej pociechy. (l).

Kronika sportowa

Mecz bokserski CKS — Stradom

W niedzielę 23 b. m. o godz. 11-ej w Gmachu Sportowym, przy ul. Pułaskiego Nr. 2, odbędzie się spotkanie pięściarskie CKS-u ze Stradomiem.

Ponieważ obie drużyny wystąpią w najsilniejszych swoich składach, spotkanie to zapowiada się ogromnie interesująco.

Narciarskie mistrzostwa Polski O. M. TUR

W drugiej połowie stycznia Wydział Sportowy OM TUR organizuje narciarskie mistrzostwa Polski dla członków OM TUR Robotniczych Klubów Sportowych. Zawody mają się odbyć w Ogólnopolskim Ośrodku Narciarskim na Dolnym Śląsku w miejscowości Grunwald, pow. Kładzko. W programie zawodów odbędą się biegi na 5 i 15 klm. indywidualne i do kombinacji 30 klm. oraz skoki.

Komunikat Polskiego Zw. Łyżwiarskiego

Polski Związek Łyżwiarski zawiadamia wszystkie związki okręgowe i kluby, że siedzibą P. Z. Ł. jest Warszawa i Sekretariat Związku urzęduje w lokalu przy ulicy Wilczej Nr. 22.

Z uwagi na rozpoczynający się sezon łyżwiarski P. Z. Ł. prosi o organizowanie się Okręgów i nadsyłanie zgłoszeń do Związku. Mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej i figurowej odbędą się w Warszawie w drugiej połowie stycznia.

Niestrudzony pływak

W lecie 1917 r. narobił wiele hałasu w świecie pływackim nauczyciel języka francuskiego z gimnazium w Baku, L. A. Romanczenko który przepłynął morzem Kaspijskim 48 kilometrów w 24 godziny i 10 minut. Pomimo burzliwej pogody Romanczenko zakończył swoje pływanie dopiero na skutek kategorycznego żądania towarzyszących mu w łódce wioślarzy, którzy byli już wyczerpani (!). Jedyny telegram gratulacyjny otrzymał rekordman rosyjski od... dyrektora azerbejdżańskiego cyrku....

Nowa czarna gwiazda boksu

Z Nowego Yorku donoszą, że w Ameryce pojawiła się nowa czarna gwiazda w pięściarstwie: Bob Lucky w wadze półciężkiej, który osiągnął piętnaste kolejne zwycięstwo przez nokaut z Jackie Harrimanem. Lucky ma dopiero 22 lata i stylem oraz ekspresją walki zadziwia znawców boksu.

Ukarane zarozumialstwo

W roku 1895 odbył się wyścig kolarski Petersburg — Moskwa. Na wyścig ten zaproszony był ówczesny mistrz Europy, niemiec Grüttner. Mistrz przyjechał pewien siebie i ułożył trasę prowadzącą głównymi ulicami Moskwy, którą miał defilować po odniesieniu triumfu. Grüttner jednego nie wziął pod uwagę — że może być pokonany, co się też w końcu stało, bowiem wyścig wygrał Rosjanin Dżewocz o 45 minut przed niemieckim zarozumialcem. „Znakomitość" zrezygnowała z zamierzonej defilady i wysunęła się po cichu z Moskwy bocznymi uliczkami.

Powstanie Polskiego Związku Pracowników Wych. Fiz. i Sportu

W dniu 16 grudnia na zjeździe delegatów wychowawców fizycznych został zorganizowany w Warszawie Polski Związek Zawodowy Pracowników Wychowania Fizycznego i Sportu.

Referat programowy wygłosił mgr. Skład podkreślając konieczność utworzenia Zw. Zaw., broniącego spraw nie tylko wychowawców fizycznych, ale również wszystkich pracujących w dziedzinie W. F. i Sportu. Mgr. Skład podkreślił negatywne nierealne stanowisko Zw. Nauczycielstwa Polskiego w sprawie uwzględnienia słusznych i pilnych postulatów dawnego Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych. Związek Pracowników Wych. Fiz. i Sportu ma przed sobą bardzo poważne zadania nie tylko zawodowe, ale i ideologiczne i powstanie jego dyktowane jest nakazem chwili.

Tymczasowy adres Związku jest następujący: Mgr. Skład, Warszawa, Al. Stalina Nr. 24, BOS — Biuro Wczasów.

Puchar dżentelmeństwa

Zarząd Śląskiego OZPN postanowił ufundować puchar przechodni, jako nagrodę dla drużyny, grającej najbardziej „dżentelmeńsko". Nagrodę tę otrzyma zespół, którego zachowanie się na boisku będzie wzorem dla innych drużyn śląskich, w wielu wypadkach „nie grzeszących" odpowiednim wyrobieniem sportowym.

Polak bije rekord świata w pływaniu

„Echo Stadionu" komunikuje w korespondencji z Nowego Jorku, że Polak Henryk Kozłowski pobił rekord światowy pływacki na 50 yardów, osiągając czas 22,1 sek. Znawcy przepowiadają Kozłowskiemu świetną przyszłość.

Powstał Robotn. Komitet Okr. Sportowy

(J) Jak się dowiadujemy powstał w Częstochowie Robotniczy Komitet Okręgowy Sportowy działalnością swą obejmujący teren województwa kieleckiego. Zadaniem R. K. O. S. będzie krzewienie sportów wśród młodzieży robotniczej i zorganizowanie jej w robotniczych klubach sportowych. Tymczasowe władze Komitetu ukonstytuowały się następująco: Przewodniczący tow. Jurek Kazimierz, wiceprzewodniczący wiceprezydent miasta Częstochowy tow. Federak Bronisław, sekretarz tow. Ceglarek Antoni, skarbnik tow. Kanus Maksymilian, zastępca skarbnika tow. Błaszczyk Edmund. Siedziba R. K. O. S. mieści się w Częstochowie przy ulicy Kopernika 6 dom partyjny PPS. Decyzję władz centralnych podniesienia Częstochowy do godności okręgu powitała młodzież robotnicza z radością gdyż pozwoli to wszystkim robotniczym klubom sportowym zająć należne im przodujące miejsce w życiu sportowym naszego województwa. Dotychczas istniejący Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych posiada swe Komitety Okręgowe w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Katowicach i Częstochowie.

Wiadomości różne

Sławna jugosłowiańska drużyna piłkarska Hajduk (Split) została odznaczona orderem zasługi za bohaterskie walki jej członków w ruchu partyzanckim.

*

Szwajcaria odmówiła Hiszpanii rozegrania piłkarskiego meczu reprezentacyjnego.

*

Jedyny w swoim rodzaju rekord posiada znany koszykarz poznański, Grzechowiak, który wygrał we wszystkich naszych spotkaniach międzypaństwowych, zdobywając imponującą ilość 174 koszy.

*

Ameryka oczekuje z niezwykłym zainteresowaniem meczu pięściarskiego o tytuł mistrza świata pomiędzy dotychczasowym mistrzem, Murzynem Joe Louisem a pretendentem do tronu — Billy Connem.

*

Mistrzami jesiennymi Śląska w piłkarstwie zostały kluby: w grupie I Polonia (Bytom), w grupie II zaś Milicyjny K. S. (Katowice).

*

Sensacją rozgrywek czechosłowackiej ligi piłki nożnej jest uplasowanie się drużyny Zidenic przed drużyną słynnej w całej Europie Slavii praskiej. W innej grupie prowadzi Sparta bez utraty punktu.

*

Cracovia miała w r. b. imponujący dochód kasowy 1.628.717 zł.

Wiadomości różne

Spis dzieci polskich przebywających w Szwajcarii i Niemczech

Warszawa (PAP). — Na terenie Niemiec przebywała w momencie zakończenia działań wojennych większa ilość dzieci obywateli polskich, które bądź to rozmyślnie zostały przez niemców oderwane od swych rodzin, bądź też zagubione w chaosie wojennym.

Pewna część tych dzieci została partiami przewieziona do Szwajcarii, gdzie obecnie zaopiekowała się nimi Polska Misja Repatriacyjna. Sporządziła ona spis swych nieletnich podopiecznych, przesyłając go do Warszawy, gdzie będzie opublikowany łącznie z wykazem dzieci polskich, pozostających jeszcze w Niemczech pod opieką UNRRA, przesłanym przez placówkę tej organizacji we Frankfurcie nad Menem.

Wymienione spisy imienne będą zamieszczane w tygodniku „Repatriant", począwszy od numeru świątecznego. Redakcja tego pisma ułatwi zarazem tym wszystkim, którzy we wspomnianych wykazach odnajdą swych bliskich, nawiązanie z nimi kontaktu przez Berno Szwajcarskie, względnie Frankfurt nad Menem.

Nowy środek bakteriobójczy

Poznań (PAP). — 11 grudnia b. r. odbył się w Poznaniu wykład znanego lekarza amerykańskiego, szefa sanitarnego Sawye'a. Prelegent zreferował zebranym osiągnięcia epidemiologii amerykańskiej, wskazując przy tym na fakt wynalezienia proszku bakteriobójczego, tępiącego radykalnie wszelkie insekty. Środek ten zwalcza dur plamisty przez wyniszczenie wszy. Poznań otrzymał już pewną ilość tego środka. Dr. Sawye wizytą w Poznaniu zakończył objazd środowisk naukowych Warszawy, Krakowa, Lublina, Wrocławia.

Wykazy Polaków zmarłych w Dachau i Gross-Rosen

Warszawa (PAP). — Do Warszawy nadeszły niekompletne spisy obywateli polskich, zmarłych w obozach koncentracyjnych Dachau i Gross-Rosen. Obejmują one około 5.000 nazwisk i zostaną w najbliższym czasie opublikowane na łamach tygodnika „Repatriant".

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

SOBOTA, 22 grudnia.

6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna"; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny; 8.15 — Skrzynki Ministerstw; 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Pieśni w wyk. Jerzego Adamczewskiego; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Fragmenty z baletu „Ognisty ptak" Igora Strasińskiego z płyt: 1) Ogród czarodziejski, 2) Taniec ptaka, 3) Ptak prosi o wolność, 4) Zabawa ze złotymi jabłkami; 13.20 — „Jedziemy na Zachód"; 13.30 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze; 14.00 — Skrzynka PCK.; 16.00 — Słuchowisko dla dzieci starszych Gabryeli Pauszer p. t. „Wielki dzień"; 16,25 — Utwory fortepianowe w wyk. Tatiany Woytaszewskiej-Janiszewskiej. W programie utwory Liszta: 1) Nokturn, 2) Etiuda, 3) Polonez; 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — Skrzynka Stronnictw Politycznych „Młodzi mówią"; 17.15 — Wywiad przed mikrofonem; 17.30 — VIII audycja z cyklu „40 lat piosenki" w opr. Jerzego Waldorfa i Władysława Szpilmana; 18.00 — Odczyt popularno naukowy; 18.10 — Reportaż aktualny: Przegląd prasy krajowej; 18.20 — IX Audycja z cyklu poświęconego polskiej muzyce ludowej w opr. i pod dyr. Jerzego Olszewskiego; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Felieton polityczny; 19.05 — Z życia narodów słowiańskich; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Informacje BOS u; 20.00 — Muzyka taneczna z płyt; 20.45 — Reportaż; 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Audycja rozrywkowa (transmisja z Łodzi); 22.30 — 10 minut bajek Stanisława Jachowicza; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Muzyka z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

Po wielkich sukcesach
2 ostatnie występy
Chóru Juranda
w »KAWIARNI LITERACKIEJ«

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 6821/II/45.

Przetarg nieograniczony

Na podstawie uchwały Miejskiej Rady Narodowej z dnia 4.10.45 r. Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza przetarg nieograniczony na wywóz śmieci z nieruchomości położonych na terenie m. Częstochowy, w 9 dzielnicach, obejmujących razem 2,576 budynków z 35,109. izbami.

Jako miejsca wywozu śmieci wyznaczone są place zarządzeniem Prezydenta Miasta z dnia 4.8.1945 r. Nr. O. 4568/I/45.

Do ofert należy dołączyć: uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego oraz kwit na złożone wadium w kasie Zarządu Miejskiego w Częstochowie w kwocie 15,000.— zł.

Oferty winny być składane w Zarządzie Miejskim w Częstochowie (Ratusz, pokój Nr. 11) do dnia 31. grudnia 1945 roku, godz. 9 rano.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Szczegółowych informacji i wskazówek zasięgać mogą zainteresowani w Zarządzie Miejskim w godz. 10 — 12 (Ratusz, pokój Nr. 11).

Częstochowa, dnia 19. grudnia 1945 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLAŃSKI

577 PAP

Obwieszczenie

Urząd Skarbowy w Radomsku podaje do publicznej wiadomości, że w lokalu Urzędu — Reymonta 12, II piętro, pokój Nr. 5 wyłożona jest lista zawierająca nazwiska osób, którym ma być wymierzony nadzwyczajny podatek od wzbogacenia wojennego.

Na zasadzie art. 8 dekretu z dnia 13 kwietnia 1945 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 13, poz. 72) wzywa się wszystkich Obywateli, posiadających wiadomości o osobach, które wzbogaciły się podczas wojny do przeglądania wymienionej listy, w celu ustalenia danych do wymiaru tego podatku. Wszelkie spostrzeżenia odnośnie wykazanego majątku przez wymienione na liście osoby, a także odnośnie innych osób, należy niezwłocznie kierować do Urzędu Skarbowego.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Radomsku

507 PAP

ZGUBY

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Kucharski Józef. PAP 572

Zgubiono kartę zwolnienia z wojska na nazwisko Radomski Wojciech, zam. Częstochowa, Czerniaka 11. PAP 517

Zgubiono dowody osobiste, legitymację pracy na nazwisko Rorat Maria, I Aleja 2. PAP 551

Skradziono dowód kolejowy, kartki żywnościowe na nazwisko Smela Irena zam. Częstochowa, Gazowa 9. PAP 567

Zgubiono dowód osobisty i dowód od konia w okolicy Wręczycy, na nazwisko Ściebura Józef, zam. Łobodno 221 gm. Miedzno. PAP 581

Zgubiono: karta rozpoznawcza i legitymacja Stronnictwa Ludowego, wydane na nazwisko Żak Roman, zam. Błeszno, unieważnia się. PAP 575

A † P

z KOŁODZIEJCZYKÓW

Józefa Moczygęba

opatrzona Św. Sakramentami, po długich cierpieniach zmarła dnia 20 grudnia 1945 roku, przeżywszy lat 89.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu Starców przy ulicy Wesołej 14 do kościoła Św. Zygmunta nastąpi w sobotę 22 b. m. o godz. 8. rano, skąd po nabożeństwie żałobnym odbędzie się pogrzeb na cmentarz na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych i znajomych pogrążeni w nieutulonym żalu

Córki, zięć, wnuczki, prawnuczki i rodzina.

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną oraz inne dokumenty na nazwisko Szewczyk Roman, Częstochowa, Złota 151a. PAP 494

POSADY

Pielęgniarka przyjmuje dyżury. Pielęgnacja chorych. Mostalerz, Nadrzeczna 30 m. 5. PAP 479

Gospodyni z referencjami od księży poszukuje posady. Wiadomość: Ogrodowa 35. Przytułek Starców. PAP 571

Buchalterka bilansistka poszukuje pracy. Zgłoszenia kierować pod Nr. 569 do PAP. III Aleja 61. PAP 569

KUPNO

Kupię maszyny pudełkarsko introligatorskie, Chłopickiego 51 m. 1. PAP 576

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, kołdry, wózeczki dla lalek, rowerki poleca firma M Nirowa, II Aleja 80. 588

Wózki dziecinne, dla lalek, łóżeczka, konie na biegunach, kina, kolejki elektryczne, nakręcane, maszyny parowe, zabawki, poleca S Grodzicka, Aleja 31. PAP. 84

Do sprzedania plac przy ul. Złotej 800 m. kw. Wadomość: Bociania 7 m. 12. PAP 467

Z powodu wyjazdu sprzedam maszynkę pończoszniozą na 156 igieł na chodzie. Dąbie, Charbińskiego 8. PAP 477

Na gwiazdkę! Piękny żyrandol, lampę stołową, nocną lub kinkiet— kupisz tanio. Aleja 20 m. 28, I piętro. Z. Drobniak. PAP 512

Ladę sklepową, gablotkę, 4 stoły sprzedam okazyjnie. Wiadomość: PAP. Aleja 61. PAP 501

2 radia: Philipsa 6 lampowe i „Kosmos" 6 lampowe (Super heterodyna) do sprzedania. Rynek Narutowicza 31 m. 2. Zawodzie. PAP 549

Radio, Blaupunkt super „Philips" oraz Körting sprzedam przystępnie. Kawodrza Dolna 4 (dom Gajzlera). PAP 553

Radia: „Elektrit", „Telefunken", „Philips" do sprzedania. Stary Rynek 14 m. 2, I piętro. PAP 562

Z powodu wyjazdu sprzedam okazyjnie stołowy. Wiadomość: Chłopickiego 25/27 m. 1. PAP 570

Maszyna sankowa 7. na rajtuzy do sprzedania. Warszawska 38 m. 1. PAP 566

Sprzedam futro karakułowe, zegarek damski i wagę dziecinną. Aleja Wolności 62 m. 9. PAP 331

Czystość, porządek w domu i zadowolenie zapewni stosowanie

„AZOLINY" niezawodnego, niepalnego środka do czyszczenia ubrań, sukien i t. p. do usuwania plam na podłodze, nie pozostawiającego żadnych śladów!

„KARU" do tępienia karakonów, karaluchów i t. p. robactwa domowego.

„ARVIKO" Ziarna i Pasty do tępienia myszy i szczurów!

produkcji **„AZOT"**

Państw. Fabryki Chem. w Jaworznie.

Do nabycia w składach aptecznych, drogeriach, składach nasion i firmach rolniczo-handlowych.

Sprzedam rower męski, materiał spodniowy oraz kurtkowy, kołdry, bańki na mleko, łóżka żelazne, wanny cynkowe kasę ogniotrwałą, kasetki żelazne. Wiadomość: Jasnogórska 34. Herbaciarnia. PAP 583

Radio „Elektrit Allegro" z magicznym okiem do sprzedania. Częstochowa, Orlicz Dreszera 53 m. 27, I piętro. PAP 578

RÓŻNE

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości przeprowadza Starkiewicz. Częstochowa, Aleja 38 m. 4, tel. 21.02. 551

Ł. 05827

HERBACIARNIA — JADŁODALNIA

A. Sztunz

Częstochowa, II Aleja 42 została przeniesiona w III Aleję 52.

wydaje obiady od 38 złotych.

580

SKŁADNICA SPORTOWA

„SPORTOWIEC"

Częstochowa, Waszyngtona 8, telefon 16.11.

Poleca artykuły sportowe na sezon zimowy.

FILATELISTYKA

SPRZEDAŻ! KUPNO!

306 PAP